

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - KWIECIEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
1. Data: 30 kwietnia 2020 Miejsce konfliktu: woj. pomorskie – Władysławowo Branża: Rybołówstwo	Rybacy i armatorzy kutrów tzw. rekreacyjnych	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • brak rekompensat w związku z zakazem połowu dorsza na Bałtyku od 1 stycznia 2020 roku Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Rybacy rekreacyjni rozpoczęli protest Rybacy i armatorzy kutrów tzw. rekreacyjnych rozpoczęli protest. Chodzi o dorsza, a właściwie o zakaz jego połowu, jaki obowiązuje od stycznia tego roku. A przede wszystkim o to, że rząd nie dotrzymał obietnicy i rybacy nie otrzymali rekompensat. Protestujący nie zablokowali wejść do Portu Gdynia i Portu Gdańsk. Na razie poruszają się swoimi jednostkami po tzw. torze podejściowym. Od poniedziałku 27 kwietnia w porcie Władysławowo trwa akcja protestacyjna, polegająca na oflagowaniu i wywieszeniu banerów na ok. 100 kutrach. Od początku zapowiadano, że protest przybierze ostrzejszą formę. Mówiono nawet o blokowaniu portów w Gdyni i Gdańsku. Rybacy dali czas rządowi na reakcję i czekali do dziś. Niestety odpowiedź nie przyszła i dlatego dziś są tuż przed wejściem do trójmiejskich portów. - Na ten moment nasze jednostki pływają wzdłuż toru podejściowego. Jeszcze dajemy szansę władzom na reakcję. My już nie mamy nic do stracenia. Jesteśmy zdesperowanymi ludźmi bez pracy - mówi Waldemar Giżanowski, członek zespołu kryzysowego. Przedstawiciele Sztabu Kryzysowego Rybołówstwa Rekreacyjnego chcą wręczyć wojewodzie pomorskiemu oraz dyrektorowi Urzędu Morskiego w Gdyni pismo ze swoimi postulatami prosząc, by przekazali je premierowi. Niestety, reakcji władz centralnych, ani z resortu gospodarki morskiej, ani na szczeblu wojewódzkim nie ma. Jak mówią rybacy, na ten moment tylko obserwuje ich Straż Graniczna. O godz. 13 ma się odbyć na Skwerze Kościuszki w Gdyni konferencja prasowa rybaków. Po niej, jeżeli nikt z władz się nie odezwie, rybacy nie wykluczają, że protest przybierze ostrzejszą formę. Dlaczego rybacy protestują? Przypomnijmy. Od 2020 roku przez cztery lata nie można odławiać dorszy w Bałtyku. Chodzi o odbudowanie stada. Polscy rybacy mają otrzymać rekompensaty, niestety nie wszyscy. Zapomniano o tzw. rybakach wędkowych, czyli armatorach organizujących rekreacyjne wyprawy dla wędkarzy. W całej Polsce jest ok. 200 jednostek, które z tego żyją. Ta grupa czuje się pominięta w negocjacjach i zapowiada protesty. Twierdzą, że z dnia na dzień pozbawiono ich źródła utrzymania, bowiem właśnie połów dorszy był podstawowym źródłem ich dochodu. (...) Autor: Wioletta Kakowska-Mehring Źródło informacji medialnej: https://www.trojmiasto.pl/ https://biznes.trojmiasto.pl/Rybacy-rekreacyjni-rozpoczeli-protest-n144786.html /30.04.2020/	od 27 kwietnia w porcie Władysławowo trwa akcja protestacyjna, polegająca na oflagowaniu i wywieszeniu banerów na ok. 100 kutrach; na razie rybacy poruszają się swoimi jednostkami po tzw. torze podejściowym; nie wykluczają blokady trójmiejskich portów

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - KWIECIEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
2. Data: 25 kwietnia 2020 Miejsce konfliktu: woj. śląskie - Katowice Branża: Różne branże	Przedsiębiorcy skupieni w grupie „Strajk przedsiębiorców”	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • nieskuteczność podjętych przez rząd działań antykryzysowych w związku ze stanem epidemii Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: "Nie dla tarczy antykryzysowej". Protest przedsiębiorców w Katowicach Przedsiębiorcy zarzucający rządowi m.in. nieskuteczność podjętych działań antykryzysowych w proteście. W ocenie policji, podczas protestu doszło do naruszenia przepisów - zarówno tych związanych ze stanem epidemii, jak i zasad ruchu drogowego. "Nie dla tarczy antykryzysowej, wysokich podatków i bezsensownej biurokracji" - napisali na plakacie organizatorzy protestu, skupieni w grupie "Strajk przedsiębiorców". Organizatorzy akcji napisali na Facebooku, że protestują m.in. "przeciwko bezradności i niekompetencji polityków; pozostawieniu faktycznie przedsiębiorców samym sobie; braku realnych i życiowych planów wyjścia gospodarki z zapaści; nakładania na przedsiębiorców nakazów, których nie są w stanie sprostać". Akcja była wcześniej zapowiadana głównie w mediach społecznościowych. Katowicki Urząd Miasta w odpowiedzi na zgłoszenie protestu w postaci przejazdu kolumny ok. tysiąca samochodów, poinformował, że akcja może odbyć się z zachowaniem reguł ruchu drogowego oraz przepisów zawartych w rządowych rozporządzeniach dotyczących stanu epidemii. Policja oceniła natomiast, że wydarzenie narusza obowiązujące obecnie przepisy dotyczące zakazu zgromadzeń w związku z epidemią koronawirusa. Tej argumentacji nie podzielili organizatorzy protestu. W akcji wzięło udział ok. 350 osób. W południe zmotoryzowani uczestnicy akcji spotkali się w pobliżu katowickiej Strefy Kultury, skąd w kolumnie samochodów przejechali głównymi arteriami centrum miasta. Jak poinformowała rzeczniczka katowickiej policji Agnieszka Żyłka, w akcji uczestniczyło ok. 350 osób. Jechali ok. 130 pojazdami.(...) Opracowanie: Magdalena Partyła Źródło: PAP Źródło informacji medialnej: https://www.rmfm24.pl/raporty/raport-koronawirus-z-chin/polska/news-nie-dla-tarczy-antykrizysowej-protest-przedsiębiorców-w-kato-nld,4460221 /25.04.2020/	przejazd kolumny ok. 130 samochodów przez centrum Katowic; w akcji wzięło udział ok. 350 osób

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - KWIECIEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
3. Data: 23 kwietnia 2020 Miejsce konfliktu: woj. łódzkie - Łódź Branża: Transport lądowy pasażerski, miejski i podmiejski	osiem związków zawodowych w MPK Łódź	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • podniesienia płac o 500 zł brutto i o 3 zł więcej w stawce godzinowej Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Związkowcy: władze Łodzi prowokują pracowników MPK do strajku O odwołanie planowanej akcji strajkowej w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym (MPK) apelują władze Łodzi. Przewodniczący regionalnej "Solidarności" Waldemar Krenc powiedział w czwartek (23 kwietnia), że władze Łodzi prowokują pracowników MPK do strajku. • Od blisko dwóch miesięcy związki zawodowe w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym (MPK) w Łodzi planują akcję strajkową. Na ulice miasta mogą nie wyjechać tramwaje i autobusy. • Protest spowodowany jest niezrealizowanymi przez miasto żądaniami płacowymi. Sytuacja w MPK jest napięta. • Tym bardziej, że - jak przypominają kierowcy i motorniczowie - podczas pandemii zatrudnieni w łódzkiej komunikacji miejskiej są szczególnie narażeni na zakażenie koronawirusem i zachorowaniem na Covid-19. Władze miasta apelują do pracowników MPK, aby zaniechali planów strajkowych podczas pandemii. W środę list do protestujących napisał wiceprezydent Łodzi Wojciech Rosicki. Zwrócił uwagę, że jeśli pracownicy miejskiej komunikacji zastrajkują, uderzy to w mieszkańców Łodzi. I to podczas epidemii koronawirusa. Rosicki napisał m.in., że wpływy z biletów w czasie pandemii drastycznie spadły i miasta nie stać na podwyżki, a chce utrzymać załogę w nieokrojonym składzie. W czwartek ewentualny strajk w MPK skrytykował przewodniczący komisji transportu łódzkiej Rady Miejskiej, radny Koalicji Obywatelskiej, Krzysztof Makowski. "Związkowcy planują rozpocząć akcję protestacyjną, jeżeli Zarząd Spółki MPK nie spełni ich oczekiwań finansowych. Należy pamiętać, że obecnie trwa pandemia, życie ludzkie jest szczególnie zagrożone. Nawet jeśli uda się zatrzymać wzrost zakażeń, to podejmowanie teraz strajku jest niezgodne z prawem. Takie uzyskałem zapewnienie prawników" - podkreślił Makowski. Waldemar Krenc przewodniczący Zarządu Regionu Ziemi Łódzkiej NSZZ "Solidarność" powiedział, że takimi działaniami władze Łodzi prowokują pracowników MPK do strajku próbując podzielić załogę spółki. (...) PAP Źródło informacji medialnej: https://www.portalsamorzadowy.pl/ https://www.portalsamorzadowy.pl/praca/zwiazkowcy-wladze-lodzi-prowokuja-pracownikow-mpk-do-strajku,175249.html /23.04.2020/	trwa spór zbiorowy fiasko mediacji 5 marca doszło do STRAJKU OSTRZEGAWCZEGO; w godz. 3.30-5.30 w Łodzi nie kursowały autobusy i tramwaje

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - KWIECIEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
4. Data: 22 kwietnia 2020 Miejsce konfliktu: woj. lubelskie - Puławy Branża: Produkcja nawozów i związków azotowych	KM NSZZ "Solidarność" oraz Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego (ZZPRC) w Grupie Azoty Puławy	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: m.in. żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Grupa Azoty Puławy kończy kolejne spory zbiorowe Zarząd Grupy Azoty Puławy w krótkim czasie zakończył cztery spore zbiorowe z działającymi w Spółce organizacjami związkowymi. Dwa kolejne również mogą znaleźć wkrótce pomyślny finał. W wyniku przeprowadzonych ostatnio rokowań, Zarząd Spółki podpisał z KM NSZZ "Solidarność" oraz Związkiem Zawodowym Pracowników Ruchu Ciągłego (ZZPRC) porozumienie kończące dwa spory zbiorowe wszczęte przez te organizacje w 2019 roku. Wcześniej Zarząd podpisał porozumienie z ZZPRC w sprawie trzech innych sporów zbiorowych, z których dwa zostały już zakończone. - To dobra wiadomość dla puławskiej spółki i dla całej Grupy Azoty. Związki zawodowe są ważnym i potrzebnym partnerem dla zarządów naszych spółek i doceniamy ich rolę. Często rozmowy są trudne, ale jak pokazuje przykład Grupy Azoty Puławy, nawet przy bardzo rozbieżnych stanowiskach istnieje możliwość osiągnięcia kompromisu, jeżeli zostanie stworzony właściwy klimat dla negocjacji i obie strony chcą porozumienia. Dziękuję pani prezes Annie Zarzyckiej-Rzepeckiej za wszystkie podjęte działania, które doprowadziły do tak szybkiego zawarcia porozumienia - mówi Wojciech Wardacki, prezes Grupy Azoty. Osiągnięte porozumienie dotyczy kwestii płacowych - przede wszystkim wprowadza nowe świadczenie do Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy GA Puławy oraz Regulamin przyznawania pracownikom Spółki nagrody z okazji Dnia Chemika. - W mojej ocenie, dzięki otwartej postawie strony społecznej, udało się osiągnąć satysfakcjonujący kompromis, co jest chyba najlepszym miernikiem jakości zawartego porozumienia - ocenia Anna Zarzycka-Rzepecka, prezes zarządu Grupy Azoty Puławy. (...) Źródło informacji medialnej: https://www.plastech.pl/ https://www.plastech.pl/wiadomosci/Grupa-Azoty-Pulawy-konczy-kolejne-spory-zbiorowe-15136/ /22.04.2020/	POROZUMIENIE Zakończenie kilku sporów zbiorowych o charakterze płacowym

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - KWIECIEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
5. Data: 21 kwietnia 2020 Miejsce konfliktu: woj. świętokrzyskie - Kielce Branża: Transport lądowy pasażerski, miejski i podmiejski	NSZZ „Solidarność” i Związek Zawodowy Pracowników Transportu Publicznego w MPK Kielce	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • dobro komunikacji zbiorowej i sytuacja socjalna pracowników Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Strajk w MPK Kielce? Związkowcy znów zapowiedzieli protest Związki zawodowe działające w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacji w Kielcach zapowiedziały na środę, 22 kwietnia akcję protestacyjną. Czy autobusy ominą ważny przystanek z powodu przerw śniadaniowych? O zaplanowanej na środę, 22 kwietnia akcji protestacyjnej poinformował Zarząd Transportu Miejskiego w Kielcach. Z komunikatu wynika, że "mogą wystąpić zakłócenia w kursowaniu autobusów linii 9, 10, 109 i 112 z przystanku Szajnowicza-Iwanowa/Puscha". Związkowcy w MPK już wcześniej zapowiadali, że ich kolejna akcja protestacyjna może dotyczyć wjazdu na ul. Puscha. Jest to związane z brakiem toalet i dostępu do wody na zlokalizowanym tam przystanku. - W poniedziałek otrzymaliśmy pismo z Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji ostrzegające o planowanej akcji protestacyjnej. Wynikało z niego, że związki zawodowe domagają się wydłużenia niektórych kursów linii nr 9, 10 i 109 z ulicy Puscha na Massalskiego i dworzec się tam znajdujący. Chodziło o kursy, gdy kierowca przed ich rozpoczęciem, albo po ich zakończeniu, ma zaplanowaną przerwę śniadaniową. To miałyby pozwolić kierowcy umyć ręce i zjeść śniadanie na dworcu - informuje Barbara Damian, dyrektorka ZTM. Z tego samego powodu domagano się też skrócenia niektórych kursów linii nr 112 z Massalskiego na Puscha. W taki sposób, żeby przystanek końcowy był właśnie na ul. Massalskiego. (...) Autor: Marcin Sztandera Źródło informacji medialnej: https://kielce.wyborcza.pl/kielce/0,0.html https://kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,25886599,bedzie-strajk-w-kielckim-mpk-jest-kolejna-zapowiedz.html /21.04.2020/	22 kwietnia "mogą wystąpić zakłócenia w kursowaniu autobusów linii 9, 10, 109 i 112 z przystanku Szajnowicza-Iwanowa/Puscha"

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - KWIECIEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
6. Data: 18 kwietnia 2020 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Warszawa Branża: Łączność; Transport i gospodarka magazynowa; działalność pocztowa i kurierska	Wolny Związek Zawodowy Pracowników Poczty	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • ewentualne obsłużenie przez Poczcie Polską korespondencyjnego głosowania w wyborach prezydenckich Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Listonosze w służbie wielkiej polityki. Strajk włoski może skomplikować przeprowadzenie głosowania Spór polityczny wokół wyborów prezydenckich trwa w najlepsze. Partia rządząca, a w zasadzie jej lider Jarosław Kaczyński, jest zdeterminowany, by głosowanie przeprowadzić korespondencyjnie i ta opcja z każdym dniem wydaje się być coraz bardziej prawdopodobna. Te plany mogą pokrzyżować pocztowcy. W rozmowie z money.pl przewodniczący Wolnego Związku Zawodowego Pracowników Poczty Piotr Moniuszko podkreśla, że listonosze na poważnie rozważają możliwość przeprowadzenia strajku włoskiego. Rozpoczęcie procedury formalnego strajku w obecnych okolicznościach zajęłoby bowiem zbyt wiele czasu (spór zbiorowy, negocjacje i referendum mogą zająć nawet pół roku). Forma protestu włoskiego zakłada bardzo drobiazgowo wykonywanie obowiązków, które skutkuje paraliżem działań przedsiębiorstwa. - Nie łamalibyśmy prawa, nasza praca wyglądałaby podobnie jak teraz. Po prostu wykonywalibyśmy ją o wiele wolniej - wyjaśnia Moniuszko. Jak wyglądałoby to w praktyce? Biorący udział w proteście pracownicy Poczty Polskiej, którzy muszą dostarczyć ponad 30 mln pakietów wyborczych do blisko 14 mln gospodarstw domowych, w żółwym tempie przemieszczaliby się między kolejnymi adresami, doprowadzając do faktycznego zastoju w organizacji wyborów. Listonosze nie są rozliczani z liczby dostarczonych przesyłek, co sprawia, że ciężko byłoby komukolwiek udowodnić udział w strajku. Burza wywołana propozycją szefa Porozumienia Jarosława Gowina dot. zmiany konstytucji to zasłona dymna - oburzają się pocztowcy. Już od tygodnia część listonoszy otrzymuje bowiem dyspozycje od swoich przełożonych (płynące z resortu aktywów państwowych), które określają sposób dostarczania pakietów wyborczych do polskich domów. (...) - Nie chodzi o preferencje polityczne, bo te wśród nas są bardzo różne - zapewnia Piotr Moniuszko. - Uważamy po prostu, że nie jest uczciwym wobec listonosza wypychanie go na pierwszą linię frontu w dobie pandemii. (...) Autor: Jakub Stasiak Źródło informacji medialnej: https://www.money.pl/ https://www.money.pl/gospodarka/listonosze-w-sluzbie-wielkiej-polityki-strajk-wloski-moze-skomplikowac-przeprowadzenie-glosowania-6500822279305345a.html 18.04.2020/	Listonosze, którzy mieliby dostarczyć ponad 30 mln pakietów wyborczych do blisko 14 mln gospodarstw domowych, rozważają możliwość przeprowadzenia strajku włoskiego

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - KWIECIEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
7. Data: 15 kwietnia 2020 Miejsce konfliktu: woj. małopolskie - Gorlice Branża: Różne branże	Przedsiębiorcy skupieni w grupie „Strajk przedsiębiorców”	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • nieskuteczność podjętych przez rząd działań antykryzysowych w związku ze stanem epidemii Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Strajk przedsiębiorców w Gorlicach. Przez miasto przejechała kawalkada aut Gorliczanie, którzy prowadzą działalność gospodarczą, dołączyli dzisiaj do ogólnopolskiego strajku przedsiębiorców. Anatol Krygowski, który był inicjatorem akcji w naszym mieście, od początku deklarował, że jest ona chęcią uświadomienia wszystkim, w jak trudnej sytuacji znalazły się małe i większe firmy w całym kraju. Wprowadzone w związku z pandemią obostrzenia pozbawiły większość z nich dochodu, a co za tym idzie możliwości regulowania składek, podatków, wypłaty pensji pracownikom, inwestowania. - Walczymy o nasze miejsca pracy, jesteśmy za postulatami strajku przedsiębiorców, który odbywa się w Warszawie – podkreślał Krygowski. Jak mówił, protest to apel do rządu, by zwrócił uwagę na trudną sytuację gospodarczą, ale też do lokalnych władz, by wsparły ich choćby poprzez całkowite zawieszenie płacenia podatku od nieruchomości i gruntowych, a także obniżenia czynszów, by zapisy kto może skorzystać z ulg, były jasne i klarowne. - Jeśli bezrobocie wzrośnie w Gorlicach, jak przewiduje rząd, do dwudziestu procent, to miasto się już nie odbuduje do takiego kształtu, jaki znamy – mówił z przekonaniem. Petycję, o której mówił, odebrał burmistrz Rafał Kukla, który przypomniał o ostatnich uchwałach, które podjęła Rada Miasta, a które mają wesprzeć przedsiębiorców. Protest miał formę przejazdu ulicami wokół rynku, samochodami z charakterystycznymi żółtymi plakatami. Na miejscu było kilka patroli policji, mundurowi pilnowali bezpieczeństwa i drożności ruchu, nie został wystawiony żaden mandat. Autor: Halina Gajda Źródło informacji medialnej: https://gorlice.naszemiasto.pl/ https://gorlice.naszemiasto.pl/strajk-przedsiębiorcow-w-gorlicach-przez-miasto-przejechała/ar/c1-7655537/15.04.2020/	Samochodowy protest przedsiębiorców z Gorlic polegał na przejeździe ulicami wokół rynku samochodami z charakterystycznymi żółtymi plakatami

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - KWIECIEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
8. Data: 15 kwietnia 2020 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Warszawa Branża: Różne branże	Przedsiębiorcy skupieni w grupie „Strajk przedsiębiorców”	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • nieskuteczność podjętych przez rząd działań antykrzysowych w związku ze stanem epidemii Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Strajk przedsiębiorców w Warszawie. Posypały się mandaty. Przedsiębiorcy domagali się między innymi odszkodowań za dotychczas poniesione straty, spowodowane ograniczeniami wprowadzonymi przez rząd. Policja wręczyła im mandaty. Organizatorzy zbierają pieniądze na prawników. W środę w centrum stolicy odbył się protest przedsiębiorców. Organizatorzy nazwali go "spotkaniem biznesowym", by rozmawiać o obecnej sytuacji przedsiębiorców - ta ich zdaniem jest fatalna. Zebrali się na placu Defilad, a następnie przeszli pod pomnik Armii Krajowej i Polskiego Państwa Podziemnego w pobliżu Sejmu. (...) Protestujący domagali się odszkodowań za poniesione już straty, a także odpowiedzialności karnej dla wszystkich urzędników, którzy ograniczają prawa obywateli lub wystawiają kary i mandaty nielegalnie. Chcieli także między innymi zmiany powszechnej izolacji na "mądrą kwarantannę selektywną". W ich ocenie ludzie powinni zacząć wracać do pracy, zakupów i normalnego życia. Podczas protestu interweniowała policja. - Policjanci wypisali sześć mandatów karnych na łączną kwotę tysiąca złotych za naruszenie artykułu 54 kodeksu wykroczeń - poinformował rzecznik śródmiejskiej policji nadkomisarz Robert Szumiata. Chodzi o naruszanie przepisów o zachowywaniu się w miejscach publicznych. - Funkcjonariusze sporządzili także 65 wniosków o ukaranie do sądu wobec osób, które odmówiły przyjęcia mandatu (...) Autor: katke/r Źródło: PAP, tvnwarszawa.pl Źródło informacji medialnej: https://tvn24.pl/tvnwarszawa/ https://tvn24.pl/tvnwarszawa/najnowsze/srodmiescie-warszawa-policja-wypisala-mandaty-w-czasie-strajku-przedsiębiorców-4556063 /15.04.2020/	Pikieta protestacyjna

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - KWIECIEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
9. Data: 10 kwietnia 2020 Miejsce konfliktu: woj. pomorskie - Kwidzyn Branża: Produkcja papieru i tektury	Międzyzakładowa Komisja Związkowa NSZZ „Solidarność” IP Kwidzyn, Międzyzakładowy Związek Zawodowy Pracowników IP Kwidzyn oraz Związek Inżynierów i Techników IP Kwidzyn	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Kwidzyn. Flagi przed zakładem International Paper - pracownicy kontynuują swój protest i domagają się podwyżek płac Pracownicy International Paper kontynuują swój protest w sprawie podwyżek płac. Zakład został oflagowany, a szefowie trzech związków zawodowych funkcjonujących na terenie kwidzyńskiego zakładu wystosowali komunikat o gotowości podjęcia kolejnej fazy negocjacji. -Zaznaczamy, negocjacji, a nie narzucania nam przez Zarząd IP z góry ustalonych warunków – podkreślają związkowcy. Jak przypominają dotyczą one podwyżek za zysk wypracowany w 2019 roku. <i>-W związku z sytuacją epidemiczną w kraju i na świecie oraz potrzebą odnalezienia się w tych trudnych i ciężkich czasach, jesteśmy gotowi dla dobra nas wszystkich i zakładu pracy usiąść do dalszych negocjacji. Zaznaczamy, negocjacji, a nie narzucania nam przez Zarząd IP z góry ustalonych warunków – podkreślają związkowcy.</i> W wydanym komunikacie podkreślają, że są zdecydowani zakończyć negocjacje płacowe podpisaniem porozumienia, ale muszą to być warunki akceptowane przez obie strony sporu zbiorowego. -Od samego początku negocjacji Zarząd Spółki twierdził, że pomimo osiągniętych zysków nie można zaproponować godziwego wynagrodzenia za ciężką, wykonaną pracę całej załogi. Tłumaczono nam, że pracodawca jest skłonny do negocjacji, dwukrotnie publikując to w komunikatach wysyłanych do Załogi, a na zebraniach tłumaczono, że 5,2 procent to jest wszystko, co może zaproponować, że jest to ściana nie do przejścia. Czy tak wyglądają negocjacje? - zastanawiają się członkowie trzech związków zawodowych funkcjonujących na terenie IP Kwidzyn. Ze zdziwieniem przyjęli również fakt, że zarząd złożył propozycję możliwej podwyżki w wysokości 5,2 procent na dwa lata, a nie mógł zaproponować większej kwoty na 1 rok.(...) Prędzej czy później okoliczności ekonomiczne się zmieniają. Prosimy więc o rozsądne i poważne potraktowanie nas przez Zarząd. W obecnej sytuacji postawione ultimatum podwyżki w wysokości 4 procent, z zastrzeżeniem, że każda kolejna będzie tylko niższa odczuwamy jako szantaż – zaznaczają związkowcy z IP Kwidzyn. Dodają, że złożone wcześniej oczekiwania płacowe są odpowiednie i realne, co w przeprowadzonym referendum potwierdziła również załoga, z ponad 85 procentowym poparciem. (...) Autor: Mirosław Wiśniewski Źródło informacji medialnej: https://kwidzyn.naszemiasto.pl/ https://kwidzyn.naszemiasto.pl/kwidzyn-flagi-przed-zakladem-international-paper-pracownicy/ar/c1-7648775 /10.04.2020/	OFLAGOWANIE ZAKŁADU PRACY 17 i 20 marca odbyło się REFERENDUM STRAJKOWE Przy frekwencji 76% - 85% biorących w nim udział opowiedziało się za strajkiem

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - KWIECIEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
10. Data: 7 kwietnia 2020 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Warszawa Branża: Łączność; Transport i gospodarka magazynowa; działalność pocztowa i kurierska	OPZZ i FZZ	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: ewentualne obsłużenie przez Poczte Polską korespondencyjnego głosowania w wyborach prezydenckich Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Listonosze nie chcą obsługiwać wyborów. Będzie strajk? Pracownicy Poczty Polskiej skrzykują się w mediach społecznościowych, chcą zastrajkować wobec organizacji majowych wyborów prezydenckich. Negatywnie o głosowaniu korespondencyjnym wypowiedzieli się przedstawiciele dwóch związków zawodowych - informuje "Rzeczpospolita". Pierwszy z nich to Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych (OPZZ). Jego przewodniczący Andrzej Radzikowski w oficjalnym piśmie do Sejmu stwierdził, że ok. 25 tys. listonoszy w krótkim czasie będzie musiało dostarczyć ponad 30 mln pakietów wyborczych pod niemal 20 mln adresów. "Dla każdego z doręczycieli oznacza to kontakt z kilku, a nawet z kilkunastu tysiącami klamek, skrzynek pocztowych, a być może nawet chorymi odbiorcami" - alarmuje. Kolejny to Forum Związków Zawodowych (FZZ). Jego przewodnicząca Dorota Gardias wskazuje, że wybory "kopertowe" to pomysł, który "naraża życie i zdrowie całego polskiego społeczeństwa, ale w pierwszej kolejności dziesiątek tysięcy ludzi, którzy z powodu politycznego widzimisię znajdują się w ogromnym niebezpieczeństwie". Według "Rzeczpospolitej" wśród listonoszy coraz częściej mówi się o strajku. Na dowód gazeta pisze o specjalnym profilu na Facebooku "Pocztowcy czas na strajk". "Proponujemy następujące podstawowe postulaty: Podwyżka 1000 zł na rękę dla wszystkich pracowników eksploatacji! Odwołać wybory prezydenckie! Zamknąć wszystkie urzędy pocztowe i WER-y na okres trwania stanu epidemii, z prawem do zachowania 100 proc. wynagrodzenia!" - czytamy w ostatnim wpisie. Źródło: rp.pl Źródło informacji medialnej: https://www.onet.pl/ https://wiadomosci.onet.pl/kraj/listonosze-nie-chca-obslugiwac-wyborow-bedzie-strajk/pb29wgy /07.04.2020/	Listonosze, którzy mieliby dostarczyć ponad 30 mln pakietów wyborczych do blisko 14 mln gospodarstw domowych, rozważają możliwość przeprowadzenia strajku włoskiego